

Maska cytoplazmatyczna

Maski enzymatyczne DMK są tak skomponowane, że wywołują głęboko w naskórku odwróconą osmozę. Pod wpływem maski powstaje "efekt pulsujący", polegający na tym, że ciśnienie osmotyczne w naczyniach włosowatych krótkotrwale wzrasta, a następnie spada. W wyniku tej reakcji płyn z przestrzeni pozakomórkowej jest odprowadzany do żył. Zakłada się, że w ten sposób można wydrenować tkankę, usuwając z niej wiele złogów i toksyn. Jeżeli po zabiegu uwidaczniają się naczynia włosowate, a skóra w dotyku jest chłodna i sprężysta, świadczy to, że maska miała odpowiednią konsystencję i była właściwie zastosowana.

Maska cytoplazmatyczna

Enzymy z powodzeniem wykorzystuje się w zabiegach kosmetycznych, wspomagających leczenie problemów skórnych, ale także w zabiegach anti-again.

Enzymy są katalizatorami biologicznymi. Odpowiadają za reakcje biochemiczne, które przebiegają w warunkach fizjologicznych. Uczestniczą w procesach tworzenia i rozkładu materiału komórkowego. Dzięki nim znikają wiązania cząsteczkowe, uwalniając energię. Są także zaangażowane w syntezę cząsteczek, do której potrzebna jest energia. Bez udziału biokatalizatora ta reakcja przebiegałaby bardzo powoli. W istocie enzymy są cząsteczkami białek, zbudowane z długich łańcuchów aminokwasów o określonym układzie przestrzennym.



Zatem, jak działają enzymy?

Działanie enzymu polega na łączeniu się z cząstką reagującą - substratem - z którą tworzy on przejściowo kompleks "enzym-substrat". Każdy enzym ma specyficzne miejsce wiązania substratu, tzw. centrum aktywne. To właśnie w tym miejscu może połączyć się odpowiednia substancja. Po zakończonej reakcji zmodyfikowana cząsteczka zostaje uwolniona, tworząc miejsce nowemu substratowi. Sam enzym w wyniku reakcji nie zmienia się i nie zużywa się - wolny enzym jest gotowy do ponownego użycia.

Jak działają enzymy w naturalnej farmakologii DMK?

Wiele enzymów można aplikować na skórę. Wspomagają w złuszczeniu martwych komórek albo usuwają ze skóry zanieczyszczenia. Ale przede wszystkim stymulują skórę, poprzez

swoją aktywność. I tak np. zabiegi z użyciem enzymów mogą wywołać w skórze "efekt cytoplazmatyczny". Na skutek rozszerzenia się naczyń włosowatych skóry, jej komórki (centra energetyczne, tj. mitochondria) otrzymują więcej tlenu. Dzięki temu mogą uwolnić więcej energii (ATP), aby przeciwdziałać procesom starzenia. Ten efekt w zabiegach Danne Montaque King uwidacznia się na skórze po zastosowaniu maski enzymatycznej w postaci zarysu naczyń włosowatych. Potwierdza to zatem głębokie działanie enzymów, określając je mianem "czynnika wewnętrznego dotlenienia skóry".

Maski enzymatyczne DMK są tak skomponowane, że wywołują głęboko w naskórku odwróconą osmozę. Pod wpływem maski powstaje "efekt pulsujący", polegający na tym, że ciśnienie osmotyczne w naczyniach włosowatych krótkotrwale wzrasta, a następnie spada. W wyniku tej reakcji płyn z przestrzeni pozakomórkowej jest odprowadzany do żył. Zakłada się, że w ten sposób można wydrenować tkankę, usuwając z niej wiele złogów i toksyn. Jeżeli po zabiegu uwidaczniają się naczynia włosowate, a skóra w dotyku jest chłodna i sprężysta, świadczy to, że maska miała odpowiednią konsystencję i była właściwie zastosowana.

Enzymy zastosowane w metodach DMK także oddziałują na mięśnie?

Mięśnie twarzy można wzmacniać poprzez trening. Zastosowanie enzymów ma zagwarantować długotrwały efekt, na wywołanie mimowolnych kontrakcji mięśni, ponieważ wtedy mięśnie pracują same. Nałożona na określone mięśnie, maska enzymatyczna DMK działa jak "taśma" uruchamiając mechanizm nazywany treningiem izometrycznym. Im więcej włókien mięśniowych angażuje, tym większa jest siła mięśni. Większość mięśni twarzy, szyi i dekoltu można "trenować" z przewidywanym rezultatem ze względu na ich linalny układ, wyłączając jednak mięśnie okrężne oczu i ust.